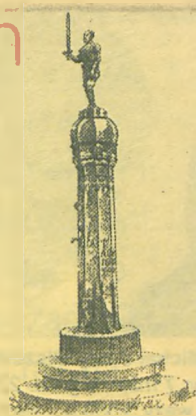


O sądach surowych, wyrokach drakońskich i torturach okrutnych w dawnym Jarocinie

Charakter i rodzaje przestępstw kryminalnych, zanotowanych w aktach sądowych siedemnasto- i osiemnastowiecznego Jarocina, nie różnią się zbytnio od dokonywanych obecnie. Różnice uwidaczniają się zaś w praktyce sądowej, wydawanych wyrokach i wykonywanych karach.

Czytaj str. VII



NA DZIKIM ZACHODZIE



VIII Międzynarodowy Przegląd Piosenki Dziecięcej "Rytm i Melodia" Jarocin '98, odbywał się w dniach 8 - 10 maja w Jarocińskim Ośrodku Kultury. Tym razem młodzi artyści występowali w scenerii z Dzikiego Zachodu.

Czytaj na str. VIII i IX

Bal w „Warszawiance”

Francusko-węgiersko-polski bal trwał do późnych godzin nocnych. Wśród par, które pojawiły się na parkiecie, znaleźli się burmistrz Jarocina i wiceburmistrzowa Hatvanu. Tańczono, od czasu do czasu posilając się żabimi udkami, ślimakami lub kalmarami.

Czytaj str. IV



Dęty przegląd



Pierwszy Międzyszkolny Przegląd Instrumentów Dętych odbył się 6 maja w ramach obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej. Na trąbce, flecie, klarnecie, saksofonie prezentowało swe umiejętności dwudziestu czterech uczniów z ośmiu szkół muzycznych.

Czytaj na str. VI

Młodej parze - na szczęście

Ze ślubem wiąże się nie tylko wiele obyczajów, ale i przesądów. Jedni w nie wierzą, inni śmieją się z nich, a jeszcze inni wrzuszają ramionami, ale "po cichu" dbają o to, aby czarny kot nie przebiegł im drogi. Tak na wszelki wypadek...

Czytaj na str. III

Majówka dla całej rodziny

Imprezy rekreacyjne, festyny i zabawy na świeżym powietrzu zaproponowano mieszkańcom gminy Jaraczewo w czasie trzydniowych świąt majowych. Bawili się wszyscy - dzieci, młodzież i dorośli.

Czytaj na str. X



Michał Jerzy Olszewski z Wilkowyi
ur. 7 maja, o godz. 22²⁰
- waży 3.300 g, mierzy 55 cm



syn Beaty Fiszer z Żerkowa
ur. 10 maja, o godz. 16²⁰
- waży 2.850 g, mierzy 52 cm



Agnieszka Wiśniewska z Wilkowyi
ur. 6 maja, o godz. 8³⁵
- waży 1.580 g, mierzy 47 cm



Marcin Fabisiak z Noskowa
ur. 8 maja, o godz. 14¹⁰
- waży 3.430 g, mierzy 54 cm

Nasi milusińscy



Piotr Porolniczak z Witaszyc
ur. 9 maja, o godz. 0¹⁰
- waży 3.470 g, mierzy 56 cm



córka Aldony Jachnik z Kotlina
ur. 9 maja, o godz. 23⁴⁰
- waży 3.000 g, mierzy 54 cm



córka Beaty Żakowskiej z Żernik
ur. 6 maja, o godz. 22⁰⁰
- waży 3.660 g, mierzy 56 cm



Sebastian Kowalczykiewicz z Izbiczna
ur. 6 maja, o godz. 19⁰⁰
- waży 3.620 g, mierzy 56 cm

Zdjęcia dzieci publikowane są za zgodą rodziców

Zdjęcia Anna Kopras-Fijolek

Nagroda za zdjęcie

Na pewno każdy z Czytelników ma w swoim albumie takie zdjęcie, które do dziś śmieszy nie tylko jego, ale również rodzinę i znajomych. Jeśli chcecie Państwo - za naszym pośrednictwem - rozśmieszyć, a może zadziwić inne osoby, prześlijcie fotografie (czarno-białe lub kolorowe) na adres redakcji. Na autorów najciekawszych zdjęć czeka **nagroda w wysokości 50 złotych**.

Zamieszczać będziemy tylko te fotografie, których jakość umożliwi publikację w "Gazecie".

Dziś publikujemy zdjęcie nadesłane przez Martynę Szymkowiak z Golin. „Masaż pierwszej klasy - skuteczny”.

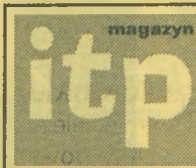


Horoskop dla dzieci urodzonych w dniach 5 - 11 maja 1998 r.

Dzieci urodzone w tym okresie są dobrze zorganizowane, obowiązkowe, systematyczne i ostrożne, co nie bardzo pasuje do typowego "byczego" temperamentu. Może to ich obowiązkowość sprawia, że wydają się nad wiek poważnie, ale takie już są. Wszystko muszą dokładnie przemyśleć, zastanowić się, a dopiero później powziąć decyzję. Nawet wybierając zabawkę, wybiorą tę, która da im dużo radości na wiele dni. Zamiłowanie do porządku jest u nich tak wielkie, że z czasem sami czynią się niewolnikami swoich zasad, przy okazji terroryzując cały dom. Odznaczają się doskonałą pamięcią. Są odcytane, a ich zasób wiedzy wzbudza uznanie. Co ciekawsze wiedza ta jest starannie uporządkowana. Do pejoratywnych cech naszych małych i dużych "byczków" można zaliczyć jedynie skłonność do nadmiernego krytycyzmu wobec innych. Umysł tych dzieci jest bystry i logiczny. Zrobią wszystko, o co prosimy, jeżeli każda z czynności będzie miała określony sens. Nie oglądają się na innych, każdą pracę wykonują sumiennie i z dużym zaangażowaniem. Pomimo tak wspa-

niałych cech nie posiadają zdolności przywódczych, grają zaś doskonale role drugoplanowe. Naprawdę trudno spotkać na swej drodze ludzi bardziej lojalnych i przydatnych niż one. Dzieci obojga płci z tego okresu są z natury oszczędne, co w późniejszym wieku może przerodzić się nieomal w skąpstwo. Cieszą się zazwyczaj dobrym zdrowiem, chociaż są na tym tle wyjątkowo przewrażliwione. Naprawdę dbać należy o ich słabe żołądki. Lubią przejmować się sprawami innych, często denerwują się, gdy nie mogą pomóc, a to rzuca na ich zdrowie. Są doskonali w tych zawodach, w których wymagana jest systematyczność, dokładność, logiczność, zdrowy rozsądek i cierpliwość. Znakomici księgowi, kasjerzy, lekarze, pielęgniarki, świetni fizycy i nauczyciele. To dzieci, które doskonale poradzą sobie w życiu. Rodzice, umiejętnie popuszczajcie im wodze, jeżeli zbytnio się szarpia. Wiecie przecież, że aby utrzymać "byka", trzeba solidnego ogrodzenia. Tylko po co? Wcześniej czy później samotnie wyruszą w wędrowkę po świecie.

SABA



Redaktor naczelny: Piotr Piotrowicz. **Redaktor prowadzący:** Anna Kopras-Fijolek. **Opracowanie graficzne:** Beata Frąckowiak. **Skład i łamanie:** Danusz Fijolek. **Wydawca:** Agencja Reklamowo-Wydawnicza "ALDUS", 63-200 Jarocin, ul. Marcinkowskiego 17. **Druk:** Drukarnia Poznańska Sp. z o.o., 60-164 Poznań, ul. Ziębicka 16, skr. poczt. 186, 60-969 Poznań 2, tel. (0-61) 868-95-17. **Dział Reklamy:** Artur Antczak, 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 8B, tel. (0-62) 747-47-47

Młodej parze - na szczęście

Wiele obyczajów i przesądów to pozostałość z epoki pogaństwa. Jeszcze w okresie wczesnego chrześcijaństwa za wiążące uważano zaręczyny - publiczne ogłoszenie, że młoda para ma zamiar zawrzeć małżeństwo. Ślub kościelny był tylko dodatkową - wcale nie konieczną - ceremonią.

Do XIX wieku panna młoda do ślubu zakładała zazwyczaj swoją najlepszą suknię. Starano się tylko unikać koloru zielonego. Wierziono bowiem, że przynosi on nieszczęście. Był również symbolem rozpusty. Sugerował, że suknia mogła zostać poplamiona podczas sekretnej randki...

Modę na biel wprowadziła angielska królowa, Wiktoria. Kolor biały symbolizował czystość i dziewictwo. Miał też dar odpędzania złych duchów. Królowa Wiktoria dopilnowała również, by jej liczne potomstwo nie brało ślubu w maju, który był w czasach pogańskich miesiącem kultu płodności i dzikich orgii.

Coś pożyczyć

W krajach anglosaskich przestrzegany jest zwyczaj, by panna młoda idąc do ołtarza miała na sobie "coś starego, coś pożyczonego i coś niebieskiego". "Coś starego" - ma zapewnić, że przyjaciele nowożeńców będą zawsze z nimi. "Coś nowego" - gwarantuje zdrowie, szczęście i powodzenie. "Coś pożyczonego" - to symbol miłości, jaką darzy pannę młodą jej rodzina. "Coś niebieskiego" ma przynosić szczęście, gdyż błękit jest kolorem wierności. Dawniej narzeczonej wplatano we włosy błękitne wstęgi, symbolizujące jej stałość.

Ze starożytnego Rzymu przyszła tradycja zasłaniania twarzy dziewczyny welonem. Miało to ustrzec ją przed złymi duchami. Złośliwi twierdzą, że w gruncie rzeczy dzięki temu nowożeńiec po raz pierwszy widział swoją połowę dopiero po ceremonii i nie mógł ratować się ucieczką.

Pannę młodą zawsze otaczały tak samo ubrane drużny - by zły duch nie potrafił odróżnić wśród nich bohaterki dnia.

Przeniesienie przez próg

Świadek pana młodego był w dawnych czasach przyjacielem, który pomagał mu w porwaniu upatrzonej dziewczyny. Nowożeńcy pokazywali się rodzinie dopiero po upływie pewnego czasu, gdy ojcowie i krewniacy ochłonęli z gniewu. To podobno stało się pierwowzorem miesiąca miodowego, którego angielska nazwa - honeymoon, wywodzi się ze staronorweskiego "hjunottsmaathr", oznaczającego schronienie.

Pozostałością minionych wieków jest też zasada, że panna młoda staje po lewej stronie męża - chodzi o to, by miał wolną prawą rękę i mógł wyciągnąć broń w razie ataku rywala.

Pocałunek nowożeńców na zakończenie ceremonii zastępuje obowiązujący dawniej zwyczaj publicznych "pokładzin", czyli konsumowania małżeństwa.

Przenoszenie panny młodej przez próg to zwyczaj starorzymski. W ten sposób nie mogła potknąć się przy przechodzeniu przez drzwi, co stanowiło wyjątkowo zły omen.

Nakarmić kota

Jak panna młoda może zapewnić sobie szczęście w małżeństwie? Na tydzień przed ceremonią powinna nakarmić kota ze swego lewego buta. Może też ustalić datę ceremonii na dzień lub dwa po pełni księżyca, a godzinę jej rozpoczęcia - kiedy wskazówka minutowa będzie poruszała się ku górze, na przykład na 12.30 lub 14.45.

Panna młoda powinna też postarać się, by w dzień ślubu pocałował ją kominiarz, a do pantofla wsunąć

Ze ślubem wiąże się nie tylko wiele obyczajów, ale i przesądów. Jedni w nie wierzą, inni śmieją się z nich, a jeszcze inni wzruszają ramionami, ale "po cichu" dbają o to, aby czarny kot nie przebiegł im drogi. Tak na wszelki wypadek...

w miesiącach mających w nazwie literę "r". Za sprzyjające dni uważane są: wtorek, któremu patronuje święty Antoni oraz środa - poświęcona świętemu Józefowi, który opiekuje się szczęśliwymi małżeństwami.

Wróżbą na dalsze życie jest pogoda w dniu zaślubin. Piękna, słoneczna aura zwiastuje długotrwałą miłość, upał - namiętność, dzień ciepły i wilgotny - dostatnie i wygodne życie oraz liczne potomstwo. Natomiast źle wróży burza, zawierucha i zmienna pogoda podczas weselnego dnia. Oznacza życie niespokojne, rozstania i powroty.

Shczęście przynosi złoty lub srebrny pieniążek, kawałek chleba i okruszki cukru ukryte pod welonem. Źle, gdy panna młoda nie patrzy na oblubieńca podczas składania przysięgi małżeńskiej. Nie będzie mu wierna... Śmiech podczas ceremonii ślubnej zwiastuje kłopoty, płacz jest oznaką przyszłego szczęścia.

Głową w domu będzie: panna młoda - jeśli podczas ślubu nastąpi oblubieńcowi na nogę, pan młody - jeśli przykleknie na sukni żony lub to z nich, które pierwsze stanie na stopniach ołtarza albo po wstaniu z kłęczek obróci partnera wokół siebie.

Nie podnosić obrączki

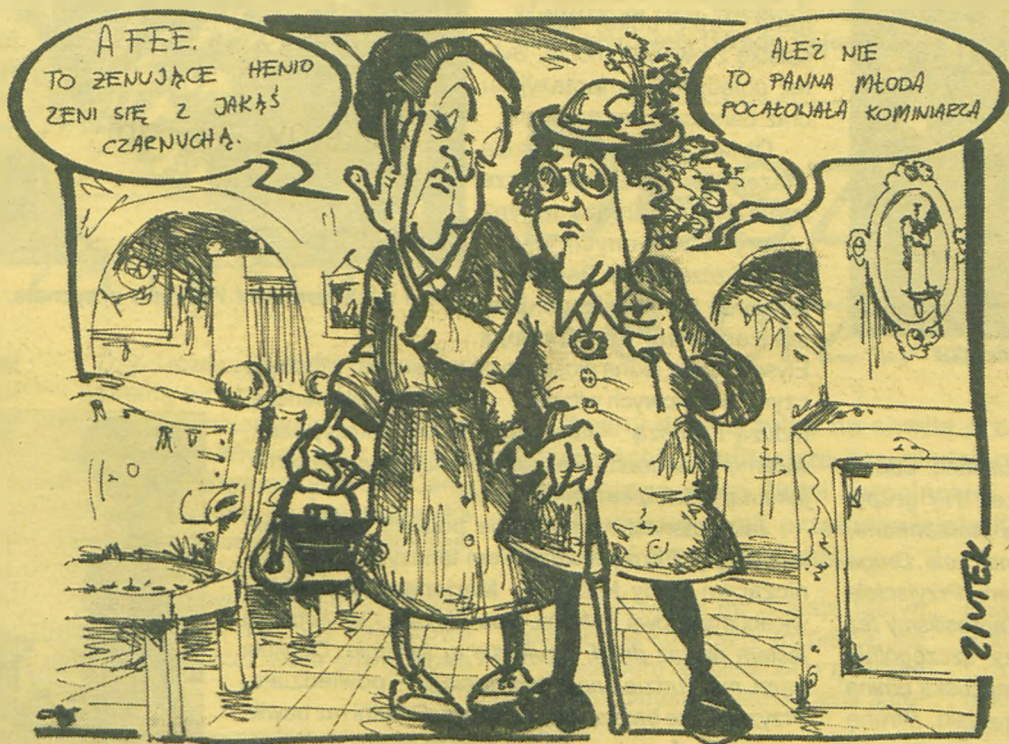
Jednym z nadal kultywowanych obyczajów jest noszenie obrączek. Obrączkę - jako symbol trwałości związku małżeńskiego - wymyślili starożytni Egipcjanie. Ze złota zaczęto je wyrabiać w II wieku naszej ery. Przez kilkanaście stuleci obrączki nosiły tylko kobiety. Mężczyźni dopiero od niedawna zaczęli je wkładać i nosić na co dzień. Wśród mężczyzn noszenie obrączki upowszechniło się po I wojnie światowej.

Ze ślubnymi obrączkami wiąże się również wiele przesądów. W żadnym wypadku nie wolno jej upuścić podczas ceremonii za-

ślubin. To bardzo niekorzystna wróżba dla związku małżeńskiego. Jeśli jednak taka niezręczność komuś się przydarzy, nie wolno podnosić obrączki samemu. Gdy uczyni to ksiądz lub urzędnik, złe następstwa zostaną zażegnane. Aby nie zapeszyć małżeństwa i nie sprowokować złych mocy, narzeczonej nie powinna przed ślubem przymierzać obrączki. Stary przesąd głosi, że nie powinna jej w ogóle oglądać. Może to dopiero uczynić, gdy poczuje ją na palcu.

Każda panna młoda trzyma w rękach podczas tej szczególnej uroczystości wiązanek kwiatów albo - jak to się zdarza coraz częściej - jedną różę. Ze ślubnymi bukietami wiąże się bardzo stara tradycja sięgająca początków naszej ery. Niegdyś zioła i kwiaty przynieszone na ślub miały swoje magiczne znaczenie, odpędzały złe duchy i zapewniały młodym wieczne szczęście. Dziś ślubna wiązanka jest tylko ozdobą i uzupełnieniem stroju.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK



monetę, dzięki czemu nigdy nie będzie jej brakować pieniędzy. Dobrym znakiem jest tęcza, a złym - spotkanie na drodze do kościoła księdza lub zakonnicę. Wróży to związek bezdzietny i życie zależne od dobroczynności innych.

Niewskazana jest biżuteria z pereł (Izy!) oraz z opali symbolizujących niestałość w uczuciach. W ogóle klejnoty przy ślubnych szatach nie wróżą najlepiej, zgodnie z porzekadłem, że każda cenna ozdoba to "kwatka łez w przyszłym życiu". Pamiętać też należy, by krawcowa nie pokłuła nas podczas przymiarki. Ból będzie wówczas nieodłącznym towarzyszem naszego małżeństwa.

Schować cukier pod welonem

Rozważnie należy także wybrać termin ślubu. Maj jest uważany powszechnie za miesiąc niezbyt przychylny oblubieńcom, a najwięcej szczęścia przynoszą młodym parom małżeństwa zawarte

Bal

w „Warszawiance”

Francusko-węgiersko-polski bal trwał do późnych godzin nocnych. Wśród pierwszych par, które pojawiły się na parkiecie, znaleźli się przewodniczący Rady Miejskiej Jarocina i wiceburmistrzowa Hatvanu. Tańczono, od czasu do czasu posilając się żabimi udkami, ślimakami lub kalmarami.

- Zwyczajem francuskim jest, że panowie bawią się mniej chętnie. Spędzają czas raczej na dyskusjach politycznych i piciu aperitifów. Bawią się przede wszystkim ich żony. Myślę jednak, że uda nam się rozbawić całe towarzystwo - powiedział przed rozpoczęciem imprezy w „Warszawiance” wiceburmistrz Jarocina, **Henryk Kowalski**.

W balu z okazji 20-lecia podpisania umowy o współpracy między Jarocinem a Libercourt wzięła również udział delegacja z drugiego miasteczka zaprzyjaź-

polską reprezentowali między innymi członkowie rady miejskiej oraz przedstawiciele jarocińskiego rzemiosła.

- Idea tego typu imprez powstała 11 listopada podczas podpisywania porozumienia z Węgrami. Została bardzo sympatycznie przyjęta przez społeczeństwo Jarocina i przez naszych gości. Dzisiaj postanowiliśmy powtórzyć taką imprezę - dodał wiceburmistrz Jarocina.

W menu znalazły się akcenty francuskie. Podawano ślimaki, żabie udka, kalmary, sałatkę z owoców morza. Była też polędwica po fantazyjsku oraz barszcz z pasztecikiem.

Do tańca przygrywała grupa „Razem”, w której repertuarze znalazły się między innymi utwory „Czerwonych Gitar”, Piotra Szczepanika, Beatlesów, Ryszarda Rynkowskiego. Zespół zaśpiewał też „Champs Elysees” oraz jedną piosenkę po węgiersku - „Dziewczynę o perłowych włosach”. - Poloki zawsze tańczą, tańczą i tańczą - stwierdził **Marcel Skrzypczak**, wicemercer Libercourt. - Zawsze opowiadam mojej córce, jak tutaj ludzie potrafią się bawić.

Jako pierwsi na parkiecie pojawili się głównie jarociniacy. Z dużym wdziękiem tańczyła z przewodniczącym Rady Miejskiej, **Marianem Sikorskim**, wiceburmistrzowa Hatvanu, **Eva Farkas**. - W Jarocinie jestem po raz drugi. Czuję się tu świetnie. Dookoła sami mili ludzie, nasi przyjaciele - powiedziała. Przyznała, że bardzo lubi się bawić. Ostatni raz bawiła

się tak dobrze cztery lata temu. Pełniła wtedy jeszcze funkcję dyrektorki gimnazjum. Tam też organizowano świetne zabawy. Eva Farkas stwierdziła, że mężczyźni w Polsce tańczą lepiej niż Węgrzy. Dyplomatycznie nie chciała jednak powiedzieć, z kim tańczyło się jej lepiej - z przewodniczącym rady, Marianem Sikorskim czy burmistrzem, Pawłem Jachowskim...

Udana zabawa trwała do późnych godzin nocnych. Następnego dnia para Francuzów spacerująca po Jarocinie stwierdziła: - Jesteśmy bardzo zmęczeni, ale było naprawdę sympatycznie.

ANNA KOBRAS-FIJOŁEK
Zdjęcia Anna Koprzas-Fijołek



Pani wiceburmistrz Hatvanu przyznała, że bardzo lubi tańczyć

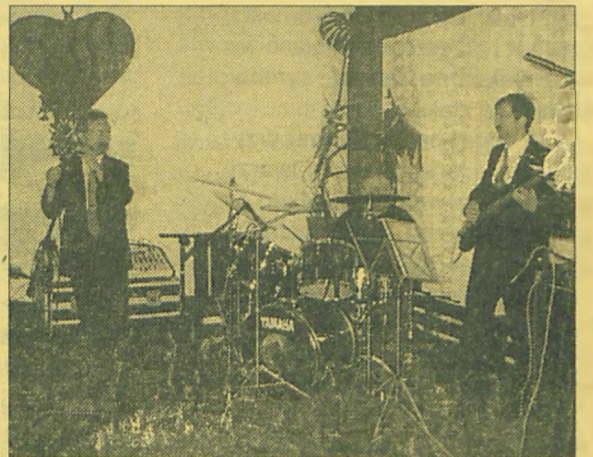


Na parkiecie było pełno już od początku imprezy

nionego z Jarocinem - węgierskiego Hatvanu. Strona francuska reprezentowana była przez trzy grupy. - Pierwsza z nich to radni ze swymi małżonkami, z wicemercerem **Danielem Maciejaszem** na czele. Druga grupa związana jest ze stowarzyszeniem „Przyjaciele Jarocina” z panią **Teresą Kaleciński**. Zaprośiliśmy też kilku mieszkańców Libercourt, którzy szczególnie zażyli się we współpracy między francuską gminą i Jarocinem - powiedział Henryk Kowalski. Stronę



Czas na słodki poczęstunek i dyskusje przy stołach



Do tańca przygrywał zespół „Razem”



Na balu bawiono się do późnych godzin nocnych

Turystyczne święto

Już po raz dwunasty w ramach Dni Ziemi Jarocińskiej zorganizowany został Turystyczny Rajd Jarociński. W pieszej wędrówce i zmaganiach konkursowych wzięły udział dzieci ze szkół podstawowych z Jarocina, Jaraczewa i Bachorzewa.

Raid został zorganizowany przez jarociński oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego przy współpracy i finansowym wsparciu ze strony Urzędu Gminy i Miasta w Jarocinie. Z tej formy spędzania wolnego czasu skorzystało około 70 osób. Organizatorzy przygotowali dwie trasy piesze dwudniowe. Pierwsza z nich licząca około 30 kilometrów wiodła przez Słowików, Słupię i Czaszczew. Druga, krótsza o około 10 kilometrów, zaplanowana została przez Słupię i Wilkowyje. Turyści wyruszyli na szlak w sobotę 9 maja i nocowali, w zależności od trasy wędrówki w Czaszczewie albo w Wilkowyi. Osobno zorganizowana została piesza impreza dla maluchów i seniorów. W siedmiokilometrowej wędrówce z Walcerka do Jarocina wzięło udział 12 osób.

W niedzielę, na mecie znajdującej się na boisku Liceum Ogólnokształcącego, na uczestników czekała ciepła grochówka. Tutaj również zostały rozegrane konkurencje, których półfinały odbywały się już na trasie. W finale w konkurencji dmuchania balonów zwyciężyła **Katarzyna Radlak** z Szkoły Podstawowej nr 4. W trójskoku z miejsca najlepszy okazał się **Ryszard Zwierzki** również z "czwórki", a w rzucaniu

lotkami **Adam Szymański** ze Szkoły Podstawowej nr 6. W drużynowym przeciąganiu lin najsilniejsza okazała się drużyna z "czwórki" przed "szóstką" i grupą rowerową ze Szkoły Podstawowej z Jaraczewa. Rozegrano również konkurencję dla nauczycieli - opiekunów grup. Musieli oni sprawdzić swoje umiejętności w rzucaniu beretem na odległość. Najlepszy rzut wykonał **Tadeusz Ermanowicz**, reprezentujący Szkołę Podstawową nr 6 przed **Marią Szczepańską** z Bachorzewa i **Elżbietą Grześkowiak** z Jaraczewa.

Wszystkie konkurencje wliczane były do ogólnej punktacji. Po zakończeniu konkursów najwięcej punktów, bo aż 42, zgromadziła drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 4 i tym samym to właśnie ona zdobyła puchar burmistrza. Na drugim miejscu znalazła się Szkoła Podstawowa nr 6. O czternaście punktów mniej zdobyła drużyna z Bachorzewa i uzyskała w ten sposób trzecie miejsce. Zwycięzcy poszczególnych konkurencji otrzymali drobne upominki. Najlepszej drużynie wręczono puchar, który ze względu na brak przedstawicieli władz miejskich wręczył **Andrzej Piasecki**, prezes oddziału PTTK w Jarocinie.

(Is)

Nagrody za rysunki

W ramach obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej zorganizowany został w Kłęce konkurs plastyczny. Jego temat brzmiał: **Najpiękniejsze miejsce w mojej gminie**.

Konkurs plastyczny został rozwiązany w ubiegły piątek w Szkole Podstawowej w Kłęce. Wzięło w nim udział kilkanaście dzieci z terenu gmin: Żerków, Jaraczewo, Kotlin i Nowe Miasto (Jarocina nikt nie reprezentował).

Dzieci miały za zadanie namalować - dowolną techniką - najpiękniejsze miejsce w swojej gminie. I miejsce zajęła **Joanna Włodarczyk** z Żerkowa, II - **Joanna Szymankiewicz** z Jaraczewa, III - **Justyna Świerblewska** i **Ewelina Adamek** z Kotliny, natomiast IV - **Natalia Szulc** z Kłęki.

Dla autorów najładniejszych prac przygotowano nagrody książkowe ufundowane przez wójta gminy Nowe Miasto.

(akf)



Uczestnicy konkursu ze swoimi pracami

FOTO Stachowiak

Wygrał „Samorząd”

W turnieju piłkarskim "Dziennikarze kontra samorządowcy i politycy", rozegranym w niedzielę, wygrała drużyna jarocińskiego samorządu. Drugie miejsce zajął zespół Unii Wielkopolan, a trzecie Młodzi Konserwatyści AWS. W zawodach nie zagrała żadna z zaproszonych reprezentacji lokalnych i regionalnych mediów. Po zakończeniu turnieju wszyscy piłkarze wspólnie opróżnili beczkę piwa - główną nagrodę, ufundowaną przez organizatora rozgrywek Unię Wielkopolan.



W drużynie Unii Wielkopolan wystąpił **Henryk Szymczak** (pierwszy z prawej) - kierownik Urzędu Rejonowego w Jarocinie, jeden z założycieli Unii.

FOTO Stachowiak

Deszcz nie przeszkodził

Ulewny deszcz tylko na chwilę przeszkodził widzom zebranym w jarocińskim amfiteatrze, przyglądającym się prezentacjom dorobku kulturalnego gmin Ziemi Jarocińskiej. W niedzielne popołudnie na scenie występowali przedstawiciele Kotliny, Jarocina, Jaraczewa, Żerkowa i Nowego Miasta.

Zaplanowany na 3 maja festyn rekreacyjno-kulturalny rozpoczął się w jarocińskim amfiteatrze o godzinie 15.00 koncertem "Kultura Ziemi Jarocińskiej".

Jako pierwsi wystąpili kotlinianie. Gminę reprezentował dziecięcy zespół akordeonowy kierowany przez **Janusza Barańskiego**. Barw Jarocina broniła sześciuosobowa grupa wokalna CODA, działająca przy JOK-u. Zapowiedziani wcześniej przedstawiciele Żerkowa nie przyjechali na czas. Przerwę przedłużył też chwilowy ulewny deszcz, który nieco przetrzebił i tak już niezbyt liczną widownię. Zamiast żerkowian na scenie pojawiła się przedstawicielka Jaraczewa - **Daria Wojciechowska** z piosenką Violetty Villas "Dla mamy". Po niej zagrał i zaśpiewał folklorystyczny zespół "Noskowiacy".

Spóźniony Żerków miał najbardziej urozmaicony program artystyczny.

Powstał on pod okiem **Kaspra Ekerta**. Brały w nim udział zarówno dzieci, jak i osoby starsze. Dzieci śpiewały, tańczyły też kankana. Parafialny chór wykonał pieśń religijną, a Klub Seniora przygotował wiersze i fraszki. Zaśpiewano też "Pieśń Filaretów" Odyńca. Na koniec zagrała orkiestra dęta prowadzona przez **Jerzego Nowackiego**.

Z Nowego Miasta przyjechał dziecięcy zespół ludowy "Chociczanie", działający przy Gminnym Ośrodku Kultury. Członkowie zespołu, kierowanego przez **Janinę Hałas** i **Bronisławę Hyżorka**, grali, śpiewali i tańczyli.

Cała impreza mimo opóźnień zakończyła się przed 19.00. Wtedy rozpoczęła się "część rockowa" festynu. Udział w niej wzięli - jarocińska grupa "Chock", Leszek Cichoński & Friends z Carlosem Johnsonem oraz Przemysław "Titilo" Goc. Koncerty muzyczne trwały do późnych godzin nocnych.

(alg)

Dęty przegląd

Pierwszy Międzyszkolny Przegląd Instrumentów Dętych odbył się 6 maja w ramach obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej. Na trąbce, flecie, klarnecie, saksofonie prezentowało swe umiejętności dwudziestu czterech uczniów z ośmiu szkół muzycznych.

W przeglądzie, który trwał od godziny dziesiątej do szesnastej wzięło udział dwudziestu czterech młodych wykonawców z ośmiu szkół muzycznych pierwszego stopnia z Gostynia, Jarocina, Kalisza, Krotoszyna, Leszna, Ostrowa Wlkp., Ostrzeszowa i Pleszewa. Uczniowie prezentowali swe umiejętności grając na klarnecie, saksofonie, trąbce, flecie, waltornii i puzonie z akompaniamentem fortepianu. Wszyscy grali w auli Państwowego Ośrodka Kształcenia Bibliotekarzy w Jarocinie.

Konkursowe zmagania podzielono na dwie kategorie: instrumentów dętych drewnianych i instrumentów dętych blaszanych. W jury zasiadło po jednym nauczycielu ze wszystkich szkół muzycznych uczestniczących w przeglądzie. Przewodniczyła mu Krystyna Buda - metodyk z Akademii Muzycznej w Poznaniu.

Po południu, o godzinie 18.00 rozpoczął się koncert galowy. Przed prezentacją najlepszych uczniów Krystyna Buda odczytała wyniki konkursowych zmagania. W kategorii instrumentów dętych drewnianych pierwsze miejsca zajęła Daria Sprutta, klarnecistka, uczennica klasy trzeciej w szkole muzycznej w Gostyniu, która również otrzymała

nagrodę burmistrza gminy i miasta. Drugie miejsce ex aequo w tej samej kategorii zajęli Maria Zaręba, klarnecistka ze szkoły muzycznej w Lesznie oraz Marcin Lorenc, saksofonista ze szkoły muzycznej w Pleszewie. Jury przyznało dwa trzecie miejsca - Annie Woźniak, flecistce ze szkoły muzycznej w Ostrowie Wlkp. i Jakubowi Kusiowi, saksofoniście ze szkoły muzycznej w Jarocinie. Wyróżnienie przypadło Piotrowi Kawczyńskiemu, saksofoniście ze szkoły muzycznej w Gostyniu. W kategorii instrumentów dętych blaszanych jury przyznało pierwsze miejsce grającemu na trąbce Arkadiuszowi Rogozińskiemu, uczniowi klasy drugiej w szkole muzycznej w Kaliszu. Łukasz Stasiak również trębacz z tej samej szkoły zajął drugie miejsce, a trzecie - Aleksandra Radzik, grająca na trąbce w szkole muzycznej w Ostrowie Wlkp. Czwarte miejsce ex aequo zajęli Dawid Baranowski, trębacz ze szkoły muzycznej w Lesznie oraz Przemysław Czajka, puzonista ze szkoły muzycznej w Pleszewie. Wyróżnienie przyznano Michałowi Olechowi, grającemu na waltornii w szkole muzycznej w Krotoszynie.

Po ogłoszeniu wyników wystąpili młodzi laureaci przeglądu, a po nich zaprezentowały się dwa zespoły big-bandowe - z Gostynia i Ostrzeszowa. Pierwszy, pod kierownictwem Jacka Węglarza, wykonał najpopularniejsze polskie tematy filmowe, w których publiczność zgromadzona w auli POKB mogła

rozpoznać muzykę z takich filmów, jak "Stawka większa niż życie", "Czterej pancerni i pies", "Kariera Nikodema Dyzmy", "Noce i dnie" czy "Czterdziestolatek". Big-band z Ostrzeszowa pod dyktando Zenona Stobrały zaprezentował natomiast swia-



Big-band z Gostynia zaprezentował najpopularniejsze melodie filmowe
Fot. Justyna Napieraj

towe standardy jazzowe, swingowe, a nawet rock'and'rollowe.

Pierwszy przegląd wzbudził duże zainteresowanie młodych instrumentalistów. Jeszcze po zamknięciu listy uczestników, zgłaszały się szkoły muzyczne, pragnące wystawić swoich uczniów do konkursu. Być może w przyszłym roku konkursowe zmagania będą trwały kilka dni, a sam przegląd zgromadzi najlepszych uczniów grających na instrumentach dętych z całej Wielkopolski.

(jn)

Gwiazdy w Jaraczewie

Piosenki z repertuaru LO - 27, Backstreet Boys, Toni Braxton, Budki Suflera i wielu innych gwiazd bawiły publiczność jaraczewskiego ośrodka kultury podczas międzygminnego Playback Show.

W miniony czwartek w ramach obchodów Dni Ziemi Jarocińskiej na scenie ośrodka kultury w Jaraczewie wystąpiły reprezentacje wszystkich pięciu gmin - Żerkowa, Jarocina, Kotlina, Nowego Miasta i Jaraczewa. O miano najlepszego tym razem rywalizowały dzieci ze szkół podstawowych w ramach Międzygminnego Playback Show.

Na scenie w Jaraczewie była nie tylko Budka Suflera, Toni Braxton, Spice Girls, Anita Lipnicka, Natalia Kukulska, ale i Janusz Laskowski, Antoś Szprycha i wielu innych.

Zespoły i wokalistów podzielono na dwie kategorie wiekowe. W młodszej (od I do IV klasy) wystąpiło pięcioro wykonawców, natomiast w starszej (od V do VIII klasy) dziesięcioro.

Młodzi piosenkarze przygotowując swoje występy wzorowali się na teledyskach oryginalnych wyko-

nawców. Starali się jak najwierniej odtworzyć gesty sceniczne, taniec, a nawet strój swojego idola. Były więc wizytowe sukienki, buty na obcasach, extra fryzury i makijaże - z jednej strony i kolorowe chustki na głowach, "lenonki", powydzierane spodnie i duże flanelowe koszule - z drugiej. Niektóre zespoły były wyposażone w komplet instrumentów. Młodzi wykonawcy z Żerkowa śpiewający piosenkę z repertuaru zespołu LO - 27 wyszli na scenę ze śmiesznych gitarami-z tektury i kolorowego papieru.

Piosenki były dobrze znane publiczności, która aktywnie włączała się do każdego występu oklaskami, wspólnym śpiewem i okrzykami.

Występy w obu kategoriach oceniała pięcioosobowa komisja składająca się z przedstawicieli reprezentowanych w konkursie gmin.

W czasie obrad jury publiczność zabawiał zespół taneczny ARES ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocinie. Przedłużająca się narada była też okazją do ponownego występu niektórych wykonawców. Przy dyskotekowych rytmach - już bez konkursowej tremy wszyscy doskonale się bawili.

Wyniki konkursu odczytał przewodniczący jury, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Turystyki w Jaraczewie, Jan Tomczak. Poczynając od pierwszej kategorii nagrodzeni zostali: reprezentanci Żerkowa wykonujący piosenkę "Wszystko mogę" z repertuaru zespołu LO - 27 w składzie: Asia Podlewska, Marta Janiak, Patrycja Pantofel, Maciej Lubecki i Paweł Lisiecki. Na drugim miejscu uplasowała się Kasia Parzysz z Jaraczewa z piosenką "Kolorowy świat" Edyty Górniak z filmu "Pocahontas", a na trzecim Marta Kościńska z Kotlina, która interpretowała piosenkę "Coś optymistycznego" z repertuaru Kasi Kowalskiej.

W kategorii dzieci starszych najlepsi byli reprezentanci Jaraczewa: Adam Gajewczyk, Jakub i Mateusz Werbińscy, Daniel Choczaj i Sławomir Drożdż z piosenką "Takie tango" z repertuaru Budki Suflera. Drugie i trzecie miejsce zajęły zespoły ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jarocina. Pięciosobowe grupy śpiewały piosenki z repertuaru zespołu Spice Girls. W sympatyczne Angielki wcieliły się: Joanna Pietrowiak, Małgorzata i Ewa Matuszewska, Magda Pietrzak i Sandra Filipiak - jeden zespół oraz Agata Andrzejak, Wioletta Niewiadomska, Kasia Szymoniak, Patrycja Jelak i Lidia Sowińska - drugi zespół.

W rywalizacji gmin najwięcej punktów na swoim koncie zgromadzili reprezentanci Jaraczewa przed Jarocinem, Żerkowem, Kotlinem i Nowym Miastem.

Nagrodzeni wykonawcy otrzymali pluszowe maskotki, przybory szkolne i pamiątkowe dyplomy. Nagrody wręczał wiceburmistrz Gminy i Miasta Jarocin, Henryk Kowalski.

(ann)

O sądach surowych, wyrokach drakońskich i torturach okrutnych w dawnym Jarocinie

Lamanie kości, wrywanie języka, przypalanie żywcem, palenie na stosie, wieszanie, ścinanie głowy mieczem lub toporem - to wszystko należało do powszechnej praktyki sądowej, także w dawnym Jarocinie. Zaś chłosta pod pręgierzem i osadzenie w "komórce" lub "twierdzy" - to kary zaliczane wtedy do najłagodniejszych z łagodnych, można by rzec - używając pojęć dzisiejszych - humanitarnych. Kara długoterminowego więzienia, powszechna w dobie



Przykłady ówczesnie stosowanych kar (chłosta, wystawienie w kłodzie i tzw. gra na skrzypcach, czyli zamknięcie rąk w specjalnym urządzeniu). Rycina z XVIII wieku.

obecnej, nie była wtedy stosowana. Niezwykle ciężką karą było wygnanie z miasta, porównywalne być może z dzisiejszą eksmisją na bruk. A zasądzane grzywny były równie wysokie, a nawet wyższe, jak dziś.

Najwyższą władzę w siedemnasto- i osiemnastowiecznym mieście Jarocinie sprawował burmistrz, wybierany corocznie przez "całe pospólstwo", zatwierdzany przez dziedzica, jako że Jarocin był wtedy miastem prywatnym - Radolińskich. Burmistrz dobierał sobie ławników, zwanych rajcami, asesorami lub kolegami przysięgłymi. Zdarzało się czasem, że dziedzic sam wyznaczał rajców. Do burmistrza należała władza policyjna i sądowa, to jest ściganie i sądzenie przestępców. Sądy sprawował w ratuszu, wspólnie z rajcami. W gestii sądów burmistrzowskich leżały sprawy o zabójstwo, okaleczenie ciała, kradzież, obrażenie, długi, a także inne drobniejsze przewinienia. Osądzonemu zaś przysługiwało prawo odwołania od wyroku: "Apelacya szła do dziedzica, który podwyższał lub zmniejszał nałożoną karę, oraz sam odprawiał sądy nadworne".

Wyroki wykonywał kat, nazywany w jarocińskich dokumentach sądowych "mistrzem". Miejszem wykonywania wyroków sądowych był pręgierz, który stał w "półrynku". Pod pręgierzem wymierzano karę chłosty oraz stawiano skazanych na napiętnowanie

publiczne, jak również na "wyświecenie", to jest wygnanie z miasta, które polegało na wyprowadzeniu przez pacholków, o zmroku, przy zapalonych pochodniach. O tym, że w Jarocinie pręgierz był drewniany dowiadujemy się z wyroku na niejakiego Łukasza Królikiewicza za to, "że się na zwierzchność tak dworską jak i urzędową postępkami swoim zuchwałym targnął i pręgierz publiczny, na występnych postanowiony, usiłował zagubić i we dwu miejscach pielą przetarł i siekierą porąbał, zaczem tem samem prawo miejskie stracił i na winy kryminalne zarobił". Za popełniony czyn miał "grzywnien 100 do skrzynki miejskiej natychmiast oddać i Jegomość Pana Andrzeja Radolińskiego, surogatora poznańskiego, pana dziedzicznego na Jarocinie, Ciświcy i Roszkowie, "mężam dwunastu osiadłym" (tzn. w obecności 12 świadków) przeprosić i urząd wszystkich, (...) a gdy temu zadość uczyni, powinno się w księgi miejskie zapisać, że, jeżeliby napotem w czemkolwiek przeciwko zwierzchności tak dworskiej jako i burmistrzowskiej wykroczył, albo jeżeliby się niesfornie i "kłopotliwie" z mieszczanami obchodził, o coby na niego skargi następowały, tedy już tem samym prawo miejskie utracić powinien i mieszkania w mieście mieć nie będzie". Przytoczone orzeczenie pochodzi z roku 1665, a wydał je sąd, "składający się z burmistrza Marcina Pawlika i jego asesorów Jakóba Jajora, Stanisława cyrulika, Stanisława Siei, Andrzeja Kuca, wójta, i jego kolegów przysięgłych Grzegorza Rokitowicza, Samuela Piechnicza, Jana Felińskiego i innych, oraz wszystkich cechmistrzów rzemiosła różnego." Nie są znane motywy uszkodzenia pręgierza, wiemy tylko, że "postępkami" swym naruszył powagę władzy dziedzica i urzędu burmistrzowskiego, bo się "na zwierzchność dworską jak i urzędową" targnął. Wydaje się, że w tym przypadku motyw chuligański, to znaczy - powszechny dziś - wandalizm, raczej nie wchodził w rachubę. Bardziej prawdopodobna będzie tu chęć "odegrania" się na władzy.

Zdarzały się jednak przestępstwa, które nie tyle zagrażały ludziom sprawującym władzę w ówczesnym Jarocinie, co zwykłym mieszkańcom. W roku 1669, w środę po św. Katarzynie, sądzono Andrzeja Rokitę, Stefana Aktorowicza i Tomasza Mastka z żoną o "pobicie Szymona Dzieżyńskiego i żeber połamanie obuchami od siekier i kijami pod bokiem dziedzica i o burdy nocne i nieuszanowanie ludu podczas jarmarku i o gwałt jarmarkowy świętomarciński i tumulty". Wprawdzie winowajcy doszli do ugody z poszkodowanym "o ból, podcięcie i guzy", ale "za nieuczczenie i nieuszanowanie dziedzica i dziedziczki" otrzymali zasłużoną karę - tak materialną, jak i moralną: "skazano Andrzeja Rokitę na grzywnien 30 i przeproszenie dziedzica 12 mężami, na grzywnien 20 do kościoła farnego, na grzywnien 12, groszy 24 urzędowi za "eksces publiczny i nocny" i przeproszenie urzędu przy wszystkich cechach 6 mężami, a gdyby jeszcze raz się coś podobnego przydarzyło, miał być od dóbr i dobytku odsądzony, albo na gardle karany". Ta sama kara spotkała także pozostałych sprawców.

Ciążkie przestępstwa również nie należały do rzadkości. W 1710 roku był sądzony stelmach Stanisław, który "zabił z przytrafunku Mikołaja Jaskra "miejskiego synka", za co skazał go sąd burmistrzowski i wójtowski na śmierć, ale na instancję, zanieśione do Aleksandra Psarskiego, zastępującego dziedzica Józefa Stefana Radolińskiego, zniósł tenże Psarski wyrok w obecności księdza Marcina Witkowskiego, proboszcza jarocińskiego, oraz urodzonego pana Macieja Biskupskiego, także Stanisława Joglera,

Charakter i rodzaje przestępstw kryminalnych, zanotowanych w aktach sądowych siedemnasto- i osiemnastowiecznego Jarocina, nie różnią się zbytnio od dokonywanych obecnie. Różnice uwidaczniają się zaś w praktyce sądowej, wydawanych wyrokach i wykonywanych karach.

pisarza prowentowego, i Macieja Olbińskiego, burmistrza, natomiast taką mu naznaczył karę: Najprzód miał stać w kościele w "kitlu" przez całą sumę i kazanie przed wielkim ołtarzem, potem za duszę nieboszczyka zadość czynić, w kościele farnym ławy i konwesyonaty posporządzać i ambonę nową wystawić, do której roboty miano mu dać drzewo, wreszcie "powzdać się" z żoną dziedzicowi (stać się poddanym dziedzica) w miejsce nieboszczyka, co w grodzkich księgach zapisane być miało, a gdyby temu dekretoowi zadość nie uczynił, tedy wolno być miało powrócić do pierwszego dekretu i imać go (pojąć) w każdym miejscu do lat 10 albo 20, a gdyby jeszcze raz dopuścił do zabójstwa, tedy "bez wszelkiego prawa" mieczem miał być karany."

Jakże kontrastuje z przytoczonym orzeczeniem wyrok, wydany przez ten sam sąd, w tymże samym roku, na niejakiego Stanisława, ucznia Józefa Bednarczyka, który złowił "15 małych piskorzy w stawie pańskim "Karpowicz" zwanym. Za tę kradzież wedle wyroku sądowego zasłużył na gardło, ale ponieważ pierwszy raz kradł, skazano go na 100 plag karęczugiem, a w powtórny raz miał być gardłem karany. Bednarczyk zaś "za złe ćwiczenie, gdyż uczeń nie powinien bez wiedzy jego nigdzie chodzić", musiał dać 5 grzywnien do kaplicy Matki Bożej Bolesnej do dyspozycji ks. Stanisława Gustyńskiego, kapelana Józefa Stefana Radolińskiego, grzywnien 5 do Różańca N. Panny do dyspozycji braci starszych, urzędowi grzywnien 2 i przeprosić dziedzica 6 mężami."

Doprawdy dziwne panowało w tamtych czasach prawo, a jeszcze bardziej osobliwe poczucie sprawiedliwości. O ile - w przypadku zabójstwa orzeczono karę śmierci, którą potem zresztą zamieniono na wysoką grzywnę i "publiczną pokutę", to można takie postępowanie sądu zrozumieć i nie budzi dzisiaj



Prowadzenie skazańca na szubienicę (współczesna rycina)

sprzeciwu. Ale drugiego wyroku - kara śmierci za złowienie "15 małych piskorzy" w pańskim stawie - nie godzi się nawet nazwać barbarzyństwem. Kara śmierci za zabójstwo i ten sam wyrok za nielegalne złowienie kilkunastu rybek, to ponura groteska ówczesnego wymiaru sprawiedliwości. Mimo woli nasuwa się wniosek: życie człowieka równało się wtedy cenie "15 małych piskorzy". Przynajmniej w osiemnastowiecznym Jarocinie.

(Dokończenie w następnym numerze)

PIOTR MARCHWIAK

*Przytoczone cytaty pochodzą z: S. Karwowski, Miasto Jarocin i jego dziedzice, Poznań 1902

NA DZIK ZACHOD

VIII Międzynarodowy Przegląd Piosenki Dziecięcej "Rytm i Melodia" cieszy się coraz większą popularnością nie tylko w kraju. Na jarocińskiej scenie, tym razem udekorowanej w stylu Dzikiego Zachodu, pojawili się mali artyści z Czech, Armenii, Francji, Węgier, Rosji, Litwy i oczywiście z Polski.



Dima Szawrowaś z Wilna, zdobywca Grand Prix, śpiewa od kilku lat. Wydał już nawet swoją kasetę. Prywatnie lubi słuchać Whitney Houston

Około osiemdziesięciu młodych artystów w wieku od 7 do 15 lat, występowało od 8 do 10 maja na scenie Jarocińskiego Ośrodka Kultury. Najliczniejszą grupę stanowili tradycyjnie już mieszkańcy naszego miasta i jego okolic. Jury oceniające wokalistów w trzech kategoriach wiekowych, brało pod uwagę warunki głosowe, muzykalność, dobór repertuaru i prezentację sceniczną. Wybór był trudny ze względu na wysoki poziom artystyczny wię-



Wanda Białas z Jarocina otrzymała nagrodę Centrum Kultury „Malienkije Zwiezdoczki” z Sankt Petersburga

szości dzieci startujących w konkursie. - Z każdym rokiem ten poziom rośnie. Świadczy o tym chociażby duża liczba miejsc *ex aequo* - mówił po przeglądzie **Bogusław Harendarczyk**, dyrektor JOK-u. - Przyznanie *Grand Prix* młodemu Litwinowi nie ulegało wątpliwości. *Aczkolwiek w moim założeniu nie chodzi tu o artyzm, tylko o dziecko. Ono powinno być przede wszystkim sobą. Może się pomylić, ale musi mieć słuch i czuć rytm. Takich dzieci szukamy. Nie zgadzam się z tym, co robi się w państwach byłego Związku Radzieckiego.*

DYLIŻANS MIĘDZYNARODOWY

Przez pierwsze dwa dni konkursowe dzieci śpiewały w sali widowiskowej JOK-u. W tym roku scenerię przygotowano w stylu country. Na tle pustyni porośniętej jedynie przez wysokie kaktusy, wśród drewnianych płotów i drogowskazów typu "Sheriff" czy "Telegraf", stał podróżny wóz prowadzony przez dwa konie. Nie zabrakło też saloonu. Przez jego wahadłowe drzwi młodzi artyści wchodził na scenę. Poza tym cały JOK "udekorowano" listami gończymi pracowników ośrodka z wyznaczonymi nagrodami za ich ujęcie - większymi lub mniejszymi. Nie słyszano jednak o złapaniu któregoś z delikwentów.

W piątek impreza przebiegała pod hasłem "Dyliżans Międzynarodowy". Każdy z uczestników wykonywał piosenkę w języku ojczystym. Wielu z nich zupełnie przypadkowo dostosowało się ubiorem do scenografii. Dominowały więc dżinsowe stroje i kapelusze. Najmłodszy konkursowicz często występował z maskotkami i innymi rekwizytami podkreślającymi nastrój utworu. Choć na sali nie było zbyt dużo widzów, od początku wszyscy dość dobrze się bawili i bili duże brawa młodym wokalistom. Artyści ze wschodu tradycyjnie już wyróżniali się perfekcyjnie opracowaną choreografią oraz bogatymi kostiumami. - *U nas dzieci pracują kilka razy w tygodniu, dlatego prezentują wysoki poziom artystyczny* - tłumaczył **Sergiej Sawienkow**, dyrektor Domu Kultury w Sankt Petersburgu. - *Podchodzimy do tego zupełnie inaczej niż w Jarocinie.*

Nasze dzieci jeżdżą ze swoim programem do wielu miast w Europie.

Spośród wszystkich występujących dzieci, dobrze wypadli przedstawiciele Ziemi Jarocińskiej. **Martynka Drzewiecka** rozgrzała publiczność gorącą piosenką o lodach. Znany przebój



Anita Piasecka z Nowego Miasta, Zdobywczyni III nagrody w najstarszej kategorii wiekowej, wybrała trudny repertuar. W niedzielny wieczór wykonała znaną piosenkę Edyty Geppert „Zamiast”

zespołu LO 27 "Mogę wszystko" wspólnie zaśpiewała **Magda Styszyńska**. **Michałowi Maciejewskiemu** z Żerkowa w rytm utworu "Jedzie pociąg" chętnie przyklaskiwali widzowie. **Ania Piasecka** z Nowego Miasta wykonała trudną piosenkę z repertuaru Jenniffer Rush "Power of love" w polskiej wersji języ-

kowej. Siłą głosu i talentem wykazały się też **Natalia Kryś** i **Marta Niewitecka**.

DYLIŻANS POLSKI

W sobotę uczestnicy przeglądu musieli wykonać piosenkę po polsku, co niektórym zagranicznym gościom sprawiło duży kłopot. Ze względu na tę trudność, postanowiono nagrodzić najbardziej wytrwałych - **Wiktora Hercę** z Węgier i **Amelię Antkowiak** z Francji. Wyjątek stanowił **Dima Szawrowaś** z Litwy, który skorzystał z punktu w regulaminie, zwalniającego z tego obowiązku artystów występujących w Jarocinie po raz pierwszy. Utalentowany Dima zauroczył wszystkich znanym z musicalowego repertuaru Lizy Minnelli utworem "New York, New York", zaśpiewanym w języku angielskim.

Warto wspomnieć o żywiołowym **Aliku Mofsiesianie** z Armenii. Łatwo można było go rozpoznać po eleganckim garniturze i ogromnej swobodzie w poruszaniu się na scenie. Jego energia sprawiła, iż zaraz po przyjeździe do Jarocina niefortunnie upadł i złamał sobie nos. Na własne życzenie wypisał się ze szpitala, tak bardzo chciał wystąpić przed polską publicznością. Podobną energią odznaczała się **Dorota Gruszczyńska**. Jarocinianka wywołała duże ożywienie na sali, kiedy zaczęła śpiewać "mały miś do lasu bał się iść..."



Alik Mofsiesian z Armenii śpiewa dopiero od roku. Uczy się w szkole językowej. W Jarocinie niefortunnie upadł i złamał sobie nos. Ze szpitala wypisano go na własną prośbę

KIM ODDZIE

Była też stosownie przebrana za nie-
dźwiadka z beczulką miodu pod pachą.
Za artystyczną prezentację i wdzięk
Dorotka otrzymała nagrodę "Gazety
Jarocińskiej". Z dużą ikłą wykonała
"Margaritę" Ania Nieszczesna z Chle-
wa. Brakowało jej tylko kastanietów



Dorocie Gruszczyńskiej, laureatce
nagrody „Gazety Jarocińskiej”,
wibicowała cała rodzina oraz
koleżdy i koleżanki z klasy

i partnera do tańca, by podkreślić gorące
hiszpańskie rytmy piosenki.

DYLIŻANS ROZŚPIEWANY

Koncert galowy zorganizowano
w amfiteatrze. Wstęp był wolny. Dzięki
temu, i ładnej pogodzie, dopisała licznie
przybyła publiczność. Śpiewające dzieci
oglądało około trzy tysiące osób. Po
występie gości, wśród których byli
miedzy innymi sympatyczna czterolatka
Klaudia Siejak z wierszem "Pan po-
midor", tanecznie - śpiewająca grupa
"Borowinki", Krystian Łapczyński
grający na klawiszach oraz ubiegło-
roczna zdobywczyni Grand Prix - Karo-
lina Serocka, odczytano werdykt jury.
Wieżę hi-fi, nagrodę główną ufundo-
waną przez burmistrza gminy i miasta
Jarocin otrzymał Litwin, Dima Szaw-
rowaś. - Było nam bardzo trudno ocenić
dzieci, które w większości śpiewały
bardzo dobrze. Zwłaszcza w drugiej
grupie wiekowej był bardzo wyrównany
poziom. Rzetelnie i profesjonalnie

przygotowane były też przedstawicielki
Jarocina, co widać w werdykcie. Oso-
biście z sentymentem patrzę na zespoły
wokalne, bo jest to najtrudniejsza
dziedzina sztuki - komentował wyniki
Janusz Barański, przewodniczący jury.

W "Rozśpiewanym dyliżansie" brali
udział prawie wszyscy konkursowicze.
Widzowie bawili się doskonale, zwa-
szcza ich najmłodsza część, wiercąc
się przed sceną z balonikami w dłoniach.
Wielu osobom nie podobała się stosun-
kowo późna pora rozpoczęcia imprezy.
- Mogliśmy zacząć wcześniej, ale
braliśmy pod uwagę efekt sztucznych
ogni. Nic nie wskazywało na to, że o go-
dzinie dziewiątej będzie już ciemno.
Uważam zresztą, że aby posłuchać
dzieci z kilku krajów, można ten raz
w roku posiedzieć nieco dłużej - mówił
Bogusław Harendarczyk. - Przez kilka
lat z rzędu nie udało nam się organi-
zować galówki w amfiteatrze. Cie-
szymy się, że publiczność dopisała. Do
domu kultury by ich tylu może nie
przyszło.

Mimo późnej godziny, widownia do
końca towarzyszyła wiernie wyko-
nawcom. Przed 23.00 odbył się pokaz
sztucznych ognii. Tym akcentem zakoń-
czono nie tylko przegląd piosenki
dziecięcej, ale także obchody Dni Ziemi
Jarocińskiej.

ANNA GOGOŁKIEWICZ



Magda Styszyńska z Jarocina
piosenką „Lato, wołam cię”, wyśpie-
wała II miejsce w swojej kategorii
wiekowej



Grupa taneczno-wokalna „Borowinki” występowała gościnnie na koncercie
galowym



W amfiteatrze najaktywniej bawiły się dzieci

Lista osób nagrodzonych podczas VIII Międzynarodowego Przeglądu Piosenki Dziecięcej "Rytm i Melodia" Jarocin' 98

Grand Prix - Dima Szawrowaś (Litwa)

Kategoria 7 - 9 lat

I miejsce - Weronika Skarachod (Rosja)

II miejsce ex aequo - Martyna Drzewiecka (Jarocin) i Masza Bołonkina (Rosja)

III miejsce - Dasza Grigoriowa (Rosja)

Wyróżnienia - Anna Antkowiak (Krzykosy), Ola Gabala (Solec), Agnieszka
Udzik (Jarocin)

Kategoria 10 - 12 lat

I miejsce - Paulina Kiełbik (Łódź)

II miejsce ex aequo - Magda Styszyńska (Jarocin) i Ait: Mofisiasian (Armenia)

III miejsce ex aequo - Dominika Dębska (Inowrocław) i Marina Zimina (Rosja)

Wyróżnienia - Julia Disina (Rosja), Dorota Gruszczyńska (Jarocin), Wiktor
Herceg (Węgry), Radek Jeżewski (Chlewo), Judit Korsos (Węgry), Michał
Maciejewski (Żerków), Aiste Skruzdiute (Litwa), Tomasz Suchanek (Czechy)

Kategoria 13 - 15 lat

I miejsce - Anna Nieszczesna (Chlewo)

II miejsce ex aequo - Marta Niewitecka (Jarocin) i Trio "Inaczej" (Chlewo)

III miejsce ex aequo - Anna Piasecka (Nowe Miasto) i Natalia Kryś (Jarocin)

Wyróżnienia - Severine Bigott (Francja), Olga Bojakowska (Dominowo),
Małgorzata Grygiel (Wielichowo), Anita Kasprzak (Jarocin), Agnieszka
Kościańska (Kotlin), Judit Osci (Węgry), Ania Orczyk (Czermin), Frank Pochet
(Francja)

Nagrodę redakcji "Gazety Jarocińskiej" otrzymała: Dorota Gruszczyńska
Nagrodę redakcji "Ziemi Jarocińskiej" otrzymał: Michał Maciejewski
Nagrodę Centrum Kultury w Sankt Petersburgu otrzymały: Zuzia Ambroży
(Luboń) i Wanda Białas (Jarocin)

Dodatkowe nagrody ufundował też zespół "Harry Band", "Coda" oraz Marek
Jankowiak

Majówka dla całej rodziny

Imprezy rekreacyjne, festyny i zabawy na świeżym powietrzu zaproponowano mieszkańcom gminy Jaraczewo w czasie trzydniowych świąt majowych. Bawili się wszyscy - dzieci, młodzież i dorośli.

W sobotnie południe na swoją imprezę zapraszali bracia Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Wojciechowie. Z powodu dużej konkurencji innych konkursów i zawodów, na strzelnicy w Porębie bawili się członkowie bractwa i ich rodziny. Dopiero wieczorna zabawa taneczna i ognisko przyciągnęło okolicznych mieszkańców.

Podczas strzelań do tarczy okolicznościowej - trzecimajowej najlepszy był Jan Klauza z Pleszewa przed Andrzejem Czajką z Poręby i Feliksem Ratajczakiem z Borku.

Kolejną tarczę, ufundowali członkowie grupy reaktywującej bractwo kurkowe w Żerkowie. Między innymi Maciej Szóstek, który zebrał wiele cennych dokumentów świadczących o bogatej historii żerkowskiego bractwa. W strzelaniu do tarczy braci z Żerkowa najlepszy okazał się tym razem brat Feliks Ratajczak z Borku, drugi wynik osiągnął Jacek Ksoń z Wojciechowa.

Najlepszym strzelcem do tarczy brackiej okazał się ponownie Jan Klauza z Pleszewa, na drugiej pozycji konkurs ukończył Andrzej Czajka z Poręby i na trzeciej Król Rzeczypospolitej Stanisław Osiewicz z Borku.

Przed tarczą towarzyską o cenne nagrody rzeczowe mógł walczyć każdy uczestnik zabawy. Jednak nagrodzeni zostali nieliczni. I tak z pierwszym wynikiem strzelanie zakończył Stanisław Osiewicz z Borku, z drugim wynikiem Feliks Ratajczak z Borku i z trzecim rezultatem Janusz Idczak z Wojciechowa.

Najbardziej prestiżową nagrodę, czyli "Kura" zestrzelił brat Feliks Ratajczak.

Natomiast w sobotę na ulicy Gostyńskiej w Jaraczewie odbyły się zawody na wrotkach i rolkach. Organizatorów rozczerowała mała liczba zgłaszających się uczestników. Z tego względu nie wystartowali zawodnicy z I i IV kategorii. Natomiast w II kate-

gorii (klasy od IV do VI) na rolkach pobiegło siedmiu zawodników, z których najlepsi byli: **Łukasz Jankowski** kl. VI z Jaraczewa przed **Jakubem Ratajczakiem** kl. V z Jaraczewa i **Dariuszem Smolarkiem** również kl. V z Jaraczewa.

W kategorii III (klasy VII - VIII) pobiegło tylko czterech chłopców. Na pierwszej pozycji uplasował się **Marcin Walczak** kl. VIII z SP nr 2 w Jarocinie, na drugiej **Mikołaj Jakrzewski** kl. VII z Jaraczewa i na trzeciej **Dawid Urbaniak** kl. VIII SP nr 2 w Jarocinie. Nagrodzeni otrzymali medale i pamiątkowe dyplomy.

Tuż po zakończeniu biegów na rolkach, mieszkańcy Jaraczewa mogli wziąć udział w festynie rodzinnym na miejscowym korcie tenisowym. Do poszczególnych konkurencji zgłaszali się rodzice z dziećmi. Jako pierwszy rozstrzygnięto konkurs strzelania z wiatrówek, w którym nagrodzona została rodzina państwa Kozłowskich z Jaraczewa, Jańczaków z Goli i Fletarów również z Goli.

Natomiast lotkami do tarczy najlepiej rzucali rodziny z Jaraczewa: państwo Gawrońscy, Kuszyńscy i Biegunowie. Wiele emocji wzbudziły rzuty piłką do kosza. Sportowego honoru broniło 8 rodzin. Ponownie najlepiej zaprezentowali się mieszkańcy Jaraczewa: państwo Glapiakowie przed państwem Biegunami i Weszka.

Zabawę przerwał deszcz. Jednak zanim zaczęło padać, rozstrzygnięto bardzo popularny konkurs odgadywania haseł - tak zwane "Kalambury". Najszybciej z gestów czytała rodzina Gawrońskich, następnie Biegunów i Kuszyńskich - wszyscy z Jaraczewa.

W trakcie pierwszych dni maja odbyło się wiele zabaw na świeżym powietrzu, między innymi w Strzyżewku, Jaraczewie i Wojciechowie.

Organizatorami majowych imprez był Gminny



Zwycięzcy biegów na rolkach. U góry od lewej: Jakub Ratajczak, Mikołaj Jakrzewski, Łukasz Jankowski. Na dole: Dariusz Smolarek, Marcin Walczak i Dawid Urbaniak

FOTO Stachowiak

Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki, Ludowe Zespoły Sportowe i Związek Młodzieży Wiejskiej.

ANNA KONIECZNA

Tłumów nie było

Być może mieszkańców Ziemi Jarocińskiej zniechęcił do przyścia na stadion upał. Jednak sami organizatorzy przyznali, że impreza była słabo reklamowana. Przyszło niewiele ponad sto osób, wśród których znaczącą część stanowiły rodziny samorządowców z Jarocina i Jaraczewa.

W turnieju przedstawiciele władz gmin Ziemi Jarocińskiej wystartowali tylko Teresa Jankowska - zastępca przewodniczącego Rady Gminy Jaraczewo, Stanisław Andrzejczak - zastępca wójta Jaraczewa i wiceburmistrz Jarocina Henryk Kowalski. Do rywalizacji włączył się też wicemer Libercourt Marcel Skrzypczak. Samorządowcy pokonywali między innymi slalom rowerowy, wbijali

piłkę nożną do bramki, celowali do puszek i toczyli opony. Po podsumowaniu wyników wszystkich konkurencji najlepszy okazał się wiceburmistrz Jarocina. Kolejne miejsca zajęli: Stanisław Andrzejczak, Marcel Skrzypczak i Teresa Jankowska. Zastępca przewodniczącego Rady Gminy w Jaraczewie zdecydowanie najlepiej ze wszystkich zawodników trafiła do bramki.

W zawodach rodzinnych wygrali państwo Kędziorowie z dzieckiem z Jarocina przed rodzinami Stasiaków z Jaraczewa i Paluszkiewiczów z Jarocina. (rr)



W konkurencji rzucania do puszek Teresie Jankowskiej - zastępcy przewodniczącego Rady Gminy Jaraczewo, kibicował wicewójt Jaraczewa S. Andrzejczak



Marcel Skrzypczak - wicemer Libercourt, ukończył tor przeszkód padając na linii mety



Zwycięzcą turnieju samorządowców został Henryk Kowalski - wiceburmistrz Jarocina

**OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYKONANIE DOCIEPLENIA ŚCIAN ZEWNĘTRZNYCH
metodą ATLAS STOPTER następujących nieruchomości**

1. Jarocin, ul. Kasztanowa 2
2. Jarocin, ul. Kasztanowa 7

Szczegółowy zakres robót przedstawiony jest w specyfikacji istotnych warunków zamówienia, którą można uzyskać w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej Jarocin - os. Kościuszki 4, pokój nr 8.

Termin składania ofert upływa 22.05.1998 r. godz. 15.00; w sekretariacie Spółdzielni Mieszkaniowej - os. Kościuszki 4.

(406/98)

**Dział Personalno-Organizacyjny
Jarocińskiej Fabryki Obrabiarek
Spółka Akcyjna
w Jarocinie**

w związku z rozbudową
krajowej sieci sprzedaży

**ZATRUDNI
OSOBY ZAINTERESOWANE
PROWADZENIEM SPRZEDAŻY
wyrobów JAFO S.A.
na terenie kraju**

Kandydaci winni spełniać następujące wymagania:

- wykształcenie średnie
- doświadczenie w sprzedaży

Od kandydatów oczekujemy:

- samodzielności
- energii w działaniu
- operatywności
- gotowości do częstych podróży

Odpowiednim kandydatom oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenia
- możliwości rozwoju zawodowego

Oferty prosimy składać w Dziale Personalno-Organizacyjnym spółki - 63-200 Jarocin, ul. T. Kościuszki 16a; w terminie 10 dni od ukazania się ogłoszenia.

**OGLASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY
NA WYSOKOŚĆ STAWKI CZYNSZOWEJ I NAJEM
LOKAŁU UŻYTKOWEGO
położonego w Jarocinie przy ul. Kościuszki 71, o pow. 61,6 m²**

W lokalu można prowadzić działalność handlową i usługową.

Stawka wywoławcza opłaty eksploatacyjnej
za 1 m² powierzchni wynosi 9 zł + 22 % VAT.

Najemca zobowiązany będzie również do uiszczenia comiesięcznej opłaty: podatku od nieruchomości, należności za pobraną energię elektryczną oraz zużytą zimną wodę.

Dotychczasowy najemca wykonał dodatkowe wykończenie lokalu polegające na przystosowaniu pomieszczeń do prowadzenia sklepu spożywczego. Dlatego przyszły najemca zobowiązany jest wpłacić przed przystąpieniem do przetargu kwotę 11.720 zł za to wykończenie. Kwotę tę należy wpłacić wraz z wadium.

Przetarg odbędzie się w dniu 20 maja 1998 r. o godz. 10.00 w klubie spółdzielni - os. Kościuszki 3. Wadium w wysokości 280 zł należy wpłacić w kasie spółdzielni, najpóźniej do godz. 9.30 w dniu przetargu.

Lokal można oglądać w dniu 19 maja 1998 r. w godz. 10.00 - 11.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest przedstawienie komisji przetargowej dokumentu wpłaty wadium i za dodatkowe wyposażenie lokalu oraz dokumentu stwierdzającego tożsamość osoby przystępującej do przetargu. W przypadku odstąpienia od zawarcia umowy przez osobę, która wygrała przetarg - wadium przepada. Zastrzega się możliwość odwołania bądź unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

(387/98)

1. Urząd Skarbowy w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 15.05.1998 r. o godz. 10.00 przy ul. Zacisznej 2 (magazyn OTL), odbędzie się **II licytacja sam. ciężarowego Star A29** - rok prod. 1983, wskazanie licznika 59.933 km, wartość szacunkowa 2.200,-
Cena wywoławcza wynosi 1/2 wartości szacunkowej.

2. Urząd Skarbowy w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20.05.1998 r. o godz. 11.00 przy ul. Zacisznej 2 (magazyn OTL), odbędzie się **I licytacja sam. osob. m-ki Skoda Favorit**, poj. 1.3 - rok produkcji 1992 (składak powypadkowy 1995), wskazanie licznika 33.782 km, wartość szacunkowa 11.000,-
Cena wywoławcza wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Wadium w wysokości 10 % wartości szacunkowej należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego najpóźniej na jedną godzinę przed licytacją.

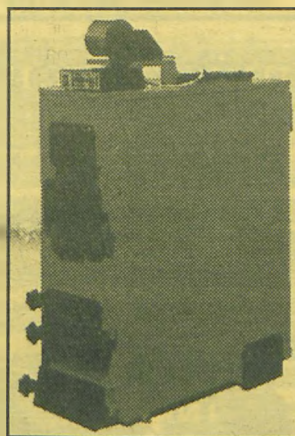
3. Urząd Skarbowy w Jarocinie podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20.05.1998 r. o godz. 11.30 przy ul. Zacisznej 2 (magazyn OTL), odbędzie się **I licytacja sam. ciężarowego furgon Mercedes 207D** - rok prod. 1979, wskazanie licznika 281.500 km, wartość szacunkowa 10.000,-
Cena wywoławcza wynosi 3/4 wartości szacunkowej. Wadium w wysokości 10 % wartości szacunkowej należy wpłacić w kasie Urzędu Skarbowego najpóźniej na jedną godzinę przed licytacją.

4. Urząd Skarbowy w Jarocinie posiada **do sprzedaży z wolnej ręki samochód ciężarowy Żuk** - rok produkcji 1976, wskazanie licznika 37.934 km, wartość szacunkowa 800,-

Zakład Produkcji Kotłów

„KACZMAREK”

**Henryk i Sławomir Kaczmarek
63-300 Pleszew, ul. Kaliska 176**



tel. (0-62) 742-16-76, (0-62) 742-22-90
tel./fax (0-62) 742-46-96

PRODUKUJE

nowoczesne, ekologiczne
rewelacyjne, każdej wielkości
pleszewskie kotły
centralnego ogrzewania na mial
z elektronicznym sterowaniem
o najwyższych
parametrach technicznych

UKS - zwykłe
KWM-S - sterowany elektronicznie



KOTŁY POSIADAJĄ
ATEST ENERGETYCZNY
I DWULETNĄ GWARANCJĘ

Usługi w zakresie
remontów kotłów i montażu kotłowni

POLWOS

Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 740-12-09
Witaszyce, al. Wolności 42

◆ **ŻEBY WSZEDZIE BYŁO JASNO. CIEPŁO. BEZPIECZNIE!**

OKNA I DRZWI

- **PCV** ■ **OKNA dla znawców**
TROCAL ECONOMIC, TROCAL 900
PANORAMA

- **DREWNO**
- **ALUMINIUM**

NISKIE, ATRAKCYJNE CENY ZA WYSOKĄ JAKOŚĆ

◆ **ŻEBY WSZYSTKO BYŁO JASNE!**

- **DORADZTWO TECHNICZNE** / bezpłatnie
- **POMIAR** / bezpłatnie
- **TRANSPORT** / bezpłatnie
- **MONTAŻ**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 16⁰⁰, w sobotę 7⁰⁰ - 15⁰⁰

Firma budowlana PRZYJMIE ZLECENIA

na usługi murarskie i wykończeniowe
docieplanie, kart-gips, malowanie
i inne
VAT

Profesjonalne wykonawstwo
Szybko. Tanio

„MARBUD” - Jarocin, ul. Wrocławska 89
tel. 747-22-31 (413/98)

VECTOR COMPUTERS S.C.

NAJTAŃSZE ZESTAWY KOMPUTEROWE

PENTIUM 166MMX, PŁYTA GŁÓWNA VX
PAMIĘĆ 16 MB EDO
KARTA GRAF. 1 MB, HD 2.1 GB
MONITOR 14" KOLOR CYFROWY
KLAWIATURA, MYSZ
CENA TYLKO: 2.229 zł z VAT!!!
W OFERCIE TAKŻE PENTIUM II
JUŻ OD 3.500 zł z VAT!!!
ZADZWOŃ PO CENY INNYCH
ZESTAWÓW I PODZESPOŁÓW
KONTAKT TELEFONICZNY:

747-64-59 PO GODZ. 18⁰⁰ - DAWID
747-44-21 PO GODZ. 18⁰⁰ - SŁAWEK

FOTO TECHNIKA

Usługi fotograficzne

5 % rabatu

+

album gratis

63-200 Jarocin, ul. Wrocławska 8
Tel. 747-30-88

KUPON RABATOWY

(407/98)

PPHU "CEDRUS"

➤ Zakładanie ogrodów

- projektowanie
- wykonawstwo
- pielęgnacja

➤ Drewno do ogrodu

- pergole, płoty sztachetowe,
osłonowe i inne
(impregnowane ciśnieniowo)

➤ Nasiona traw

Jarocin, ul. Poznańska 32, tel. (0-62) 747-38-39
wylot na Poznań - 500 m za CPN (408/98)



meble dla Ciebie
RomeB
MIESZKÓW

Mieszków Rynek 26
tel. 747-19-00 Mieszków 33, 0-601/76-89-81

oferuje

- meble kuchenne - nowe wzory i kolory
w cenie od 648,-
- zabudowy kuchni wg indywidualnych życzeń
(MDF, sosna, inne); pomiar, montaż
- kuchnie narożnikowe w cenie od 1.036,-
- meblościanki w cenie od 1.098,-
- inne meble wg indywidualnych potrzeb

RATY BEZ ŻYRANTÓW
MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU

Czynne od poniedziałku do soboty
w godz. 7⁰⁰ - 16⁰⁰

(1375/R/98)

STELAŻE

- do kompletów wypoczynkowych
- sof 3 2 1
- narożników

63-130 Książ Wlkp.
ul. Radoszkowska 1

tel. (0-61) 282-22-66; po 16⁰⁰

(11/NM/98)

Przedsiębiorstwo transportowe
„TRUCK”
oferuje przewozy materiałów
o masie do 1,5 t
Możliwość przewozu 7 osób
na różne uroczystości
(śluby, pogrzeby, przysięgi)
Nawiążemy stałą współpracę
Tel. 0-601/57-47-88
lub 747-38-54

NOWO OTWARTY SKLEP
w Żerkowie, ul. Jarocińska 23
oferuje po atrakcyjnych cenach
- art. elektryczne, sprzęt RTV, AGD
- szkło, rowery, lampy
Możliwość zakupu na raty
Realizujemy zamówienia
na określone towary
Wytawiamy faktury VAT
Zapraszamy
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00 - 17.00
w soboty w godz. 9.00 - 13.00 (405/98)

ROBOTY BUDOWLANE

Tynki - Remonty
(0-62) 740-35-39

(1372/R/98)

Migro

grzejniki radiak
rury miedziane
ogrzewacze wody i kotły gazowe
rury plastikowe
kotły gazowe
kanalizacja
kotły olejowe
zawory

ARISTON
Kira
Nectra
Mabo
Jutten
ALV
Dunhill

Centrum grzejnictwa
Jarocin, ul. Moniuszki 14, telefon 747-33-40

tel. 760-26-01 **Najniższe ceny!**

PRODUKCJA - SPRZEDAŻ - MONTAŻ

ŻALUZJE
POZIOME I PIONOWE
ROLETY

63-200 JAROCIN

UL. LEŚNA 14

TEL. 747-37-53

RATY!



62-800 KALISZ

UL. WYSPIAŃSKIEGO 24

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Zakłady Przemysłu Lniarskiego „LENWIT” Spółka z o.o.
w Witaszycach, tel. (0-62) 740-12-06 do 08
ogłaszają przetarg nieograniczony na następujący pojazd

SAMOCHÓD DOSTAWCZY

“NYSA TOWOS”, nr rej. KZJ 0436

rok produkcji 1993, cena wywoławcza 5.000,00 zł

Wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółki na 1 godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 25 maja 1998 r. o godzinie 10.00 w siedzibie spółki w Witaszycach.

Zastrzega się prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

Zgłoszony do przetargu samochód można oglądać w godz. 7.00 - 14.00 na terenie spółki.

Spółka nie bierze odpowiedzialności za wady ukryte i nie uzupełnia braków.

(410/98)

METALPLAST



Metalplast - Kalisz Sp. z o. o.
ul. Niecała 6, 62-800 Kalisz
tel. centrala (0-62) 767-20-61
fax (0-62) 57-47-72

OKNA NA MIARĘ TWOICH MARZEŃ

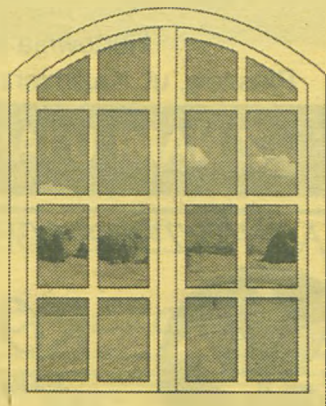
SKRZYDŁA, które wynoszą...
ponad przeciętność

SZYBY, które ukazują...
nowe horyzonty

OKUCIA, które...
przykuwają uwagę

KLAMKI, które uchylają...
nieba

a wszystko w RAMACH
naszych możliwości



W KAŻDYM OKNIE SYSTEM MIKROWENTYLACJI GRATIS
ZAPRASZAMY DO ODWIEDZENIA NASZEGO STOISKA PODCZAS
IMPREZY TARGOWEJ KALBUD '98

Możliwość uzyskania korzystnych rabatów. Szczegóły na stoisku

Kupon uprawniający do wymiany na korzystny rabat przy zakupie stolarki PCV i aluminiowej

Imię Nazwisko

Adres tel.

Urząd Gminy i Miasta w Jarocinie informuje O OGŁOSZENIU PRZETARGÓW NA N. W. ROBOTY

1. Modernizacja oświetlenia na ul. św. Ducha w Jarocinie - II etap
2. Budowa parkingu dla samochodów osobowych na osiedlu 1000-lecia w Jarocinie
3. Budowa chodnika i kanalizacji deszczowej w Bachorzewie
4. Budowa chodnika i kanalizacji deszczowej w Annapolu
5. Remont chodnika przy ul. Zamkowej w Jarocinie
6. Budowa zatoki autobusowej na ul. Wrocławskiej w Jarocinie

Ogłoszenia o przetargach znajdują się w gablocie przy Wydziale Gospodarki Komunalnej w Jarocinie.

Czekamy na oferty

6m

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE SIECI WODOCIĄGOWEJ w m. Chrzan - Laski

o długości PCV 110 - 1.756 mb, PCV 90 - 680 mb,
przyłącza wodociągowe - 14 szt.

Materiały i informacje do przetargu uzyskać można w Urzędzie Miasta i Gminy Żerków - pokój nr 10; w godz. 8.00 - 15.00.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Żerków - z oznaczeniem: "Wodociąg Laski", w terminie do 1 czerwca 1998 roku, do godz. 12.00. Otwarcie ofert nastąpi 1.06.1998 r. o godz. 12.15.

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE SIECI WODOCIĄGOWEJ w m. Pawłowice

o długości PCV - 1.497 mb, przyłącza wodociągowe - 5 szt.

Materiały i informacje do przetargu uzyskać można w Urzędzie Miasta i Gminy Żerków - pokój nr 10; w godz. 8.00 - 15.00.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Żerków - z oznaczeniem: "Wodociąg Pawłowice", w terminie do 1 czerwca 1998 roku, do godz. 12.00. Otwarcie ofert nastąpi 1.06.1998 r. o godz. 12.15.

Urząd Miasta i Gminy w Żerkowie ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY NA ODNOWIENIE MASĄ BITUMICZNĄ ulicy Jarocińskiej w Żerkowie

Informacje do przetargu uzyskać można w Urzędzie Miasta i Gminy Żerków - pokój nr 9; w godz. 8.00 - 15.00.

Oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy Żerków - z oznaczeniem "Ulica Jarocińska", w terminie do 21 maja 1998, do godz. 12.00. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12.15.

Uwaga WĘDKARZE

Sklep Wędkarski
„ANITA” (ul. Kwiatowa)
ZOSTAŁ PRZENIESIONY
na ul. Poznańską
(wejście od ul. Kasztanowej)

Oferujemy w sprzedaży
sprzęt polskich
i zachodnich firm

SUPER OKAZJA

15 maja promocyjna sprzedaż
z 10 % rabatem

(411/98)



Słowińscy
62-400 Słupca
ul. Wspólna 2

**DREWNIANE
OKNA i DRZWI
EURO**

SOSNA, DĄB, MAHOŃ

SPRZEDAŻ - MONTAŻ

„DaG” - Golina, ul. Jarocińska 4
tel./fax (0-62) 740-40-50

Firma „THERMOPLAST” - lider branży okiennej

ZATRUDNI 2 OSOBY DO DZIAŁU HANDLOWEGO

Oczekiwania:

- silna motywacja i entuzjazm, umiejętność samodzielnej pracy
- dynamiczna osobowość, wysoka kultura osobista
- własny samochód

Oferujemy:

- przygotowanie i szkolenie
- wysokie dochody pod warunkiem intensywnego działania

Życiorys wraz z listem motywacyjnym prosimy kierować na adres:
62-800 Kalisz, al. Wojska Polskiego 104



DAEWOO
MOTOR POLSKA

ATRAKCYJNE UPOMINKI PRZY ZAKUPIE
Radi-Moto-Dom gotówka, raty, leasing



CITROËN
LUBLIN II
MELEX
JELCZ
STAR
AVIA
ŻUK
PRZYCZEPY

tel. (0-61) 879-60-22

SERWIS
i SALON SPRZEDAŻY
Poznań, os. Orła Białego
ul. Kurlandzka 10
tel. (0-61) 879-51-11
fax (0-61) 879-53-53

LUBLIN II
ROCZNIK '97
Z UPUSTEM 3.500 zł netto
ATRAKCYJNA CENA AVII

ZAKŁAD PRODUKCYJNO-HANDLOWY



Witaszyce, ul. Zatorze 18
(przy głównej bramie "Lenwitu")
tel. (0-62) 740-12-09
Witaszyce, al. Wolności 42

BUDUJESZ?

REMONTUJESZ?

NIE WYDAWAJ WIĘCEJ NIŻ MUSISZ!
GIPS SZPACHLOWY
i BUDOWLANE

ORAZ SZEROKA GAMA **NAJTAŃSZYCH** MATERIAŁÓW
BUDOWLANEYCH

- cement, wapno, gipsy
- wełna mineralna, styropian
- dachówki, eternit, ondulina
- beton komórkowy
- cegły klinkierowe
- lepiki, papy, izolbet, dysperbit
- kostka brukowa, odwodnienia
- okna dachowe, folie dachowe
- stolarka PCV, DREWNO
- kleje ATLAS
- pustaki skarpowe
- stal
- cegła wapienno-piaskowa
- cegła pełna, dziurawka
- pustaki szczelinowe
- płyta gipsowo-kartonowa
- siatka ogrodzeniowa
- system dociepleń

Z MOŻLIWOŚCIĄ ZAKUPU NA RATY!

Towar dowozimy do KLIENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 7⁰⁰ - 16⁰⁰, w soboty 7⁰⁰ - 15⁰⁰

**SZUKAMY PRZEDSTAWICIELI, HURTOWNI
ODBIORCÓW INDYWIDUALNYCH**

KUPUJ W POLWOSIE, NAPRAWDĘ WARTO!

SEAT WOJA

Autoryzowany
dealer

63-800 GOSTYŃ
ul. Poznańska 68
tel./fax (0-65) 572-17-50
tel. (0-65) 572-37-84

arosa
ibiza
cordoba
vario combi
toledo
inca
alhabra



♦ sprzedaż samochodów
♦ przegląd gwarancyjne
♦ naprawy pogwarancyjne
♦ seat i grupy Volkswagen
♦ AC już od 4,9 %
♦ OC i NW gratis

GOTÓWKA - RATY
EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

SEAT
Volkswagen Group

SERWIS
gwarancyjny i pogwarancyjny

CZĘŚCI ZAMIENNE



ENERGETYKA POZNAŃSKA
BIURO HANDLOWO-USŁUGOWE
Sp. z o. o.

ZAPRASZA DO

HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH

Oferujemy szeroki asortyment branży elektrotechnicznej

CENY PRODUCENTA
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI

Jarocin, ul. Batorego 26, tel. (0-62) 747-47-77

Hurtownia patronacka MEGA
Pleszew, ul. Kazimierza Wielkiego 2, tel. 742-14-24

Z NAMI UJARZMISZ ENERGIĘ

ZAOPATRZENIE ROLNICTWA I BUDOWNICTWA



ROLMEX
RAFAŁ GOŚCINIAK

Cielcza
ul. Sienkiewicza 53A
tel. 090/396-596
tel. 090/615-963

poleca

MATERIAŁY BUDOWLANE

- cement, wapno, eternit, pustaki szczelinowe
- kleje ATLAS, siporex, gipsy budowlane, szpachlowe
- wełna mineralna, papy, lepiki, cegła ceramiczna
- cegła klinkierowa, styropian

Zapraszamy

Gwarantujemy transport i załadunek

U nas najtaniej!

CHEMICO s.c.

63-200 Jarocin, ul. św. Ducha 13, tel./fax (0-62) 747-15-71

HURTOWNIA FARB

poleca: • farby, lakiery
• kleje, artykuły malarskie

• styropian + akcesoria do dociepleń
• tapety, kasetony sufitowe

• kolorowe farby do wnętrz i elewacji
wg wyboru klienta

Czynne codziennie 8⁰⁰ - 16³⁰, w soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

(333)98

Sklep patronacki NOBILES WŁOCŁAWEK poleca:

EMULSJE, FARBY, LAKIERY DLA BUDOWNICTWA

Wyroby w nieograniczonej ilości kolorów
dzięki systemowi TINTORAMA
Dobierane na miejscu wg wzornika kolorów



P. H. USZCZELKA

JAROCIN, UL. TARGOWA 12, tel. (0-62) 747-37-01

Czynne codziennie od 10.00 do 18.00, w soboty od 9.00 do 14.00

Mroczkowski s.c.

Autoryzowana Stacja Obsługi

63-020 Zaniemyśl

ul. Poznańska 5

tel. (0-61) 285-70-97, 285-75-13

POLO VARIANT sprzedaż w leasingu



- Sprzedaż samochodów i części zamiennych
- Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
- Naprawy wypadkowe - rozliczenie bezgotówkowe z PZU

Czynne: pon. - pt. 8.00 - 16.00, sob. 8.00 - 14.00

Serdecznie zapraszamy!

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH „DAKAR”

WIECZYN 26a, tel./fax (0-62) 741-74-37

OFERUJE

* MATERIAŁY CERAMICZNE ŚCIENNE, STROPOWE I POKRYCIOWE
* PUSTAKI ŻUŁOBEI „ALFA”, STROPY TYPU FERT/IERNA,
NADPROŻA PREFABR. TYPU „L”, OGR. BETONOWE, KOSTKA BRUKOWA

* Szczegółowe BŁOCZKI BETONOWE, TRYLINKI

DACHOWE PŁYTY KORYTKOWE
W ATRAKCYJNYCH CENACH

MAT. POKRYCIOWE TYPU:
BLACHODACHÓWKA, TRAPEZ
ONDURA, ONDULINA, GONT

FINSKIE
SZWEDZKIE
KANADYJSKIE



* PRZYJMUJEMY CENY PROCENTA
* LUB BEZPOŚREDNIEGO IMPORTERA
* OBSŁUGA TRANSPORTOWA
* ROZŁADUNKOWA

Sklep Zoologiczno-Wędkarski „MEDUZA”

informuje swoich klientów, że
ZOSTAŁ PRZENIESIONY
z ulicy Średniej i Wyszyńskiego
na ul. Wrocławską 22

(w podwórzu, za sklepem „Zgody”)
Zapraszamy od godz. 10.00 do 18.00
wtorek, piątek od 9.00 do 18.00

i życzymy udanych zakupów

Prowadzimy sprzedaż ratalną

MOZAIKA PARKIETOWA

6-kątna na siatce
już od 10 zł/m²

Wytwórnia Mozaiki „OSIEWICZ” s.c.

Gola 59

63-233 JARACZEWO

Tel. (0-62) 747-19-61 w. 145

090/60-80-64

SKUP ZŁOMU stalowego i żeliwnego

Wyszki 84, tel. (0-62) 740-52-33

Proponujemy najwyższe ceny złomu

Większą ilość złomu

odbieramy własnym transportem

Wyprzedaż

nowych części do Stara 28

(1248/R/98)

ZENEX

63-200 JAROCIN

ul. WIOSENNA 29

TEL./FAX (0-62) 747-32-77

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe

Zenon Krawczyk

oferuje w cenach producenta:

- osprzęt elektroinstalacyjny
 - kable, przewody, złącza kablowe
 - oprawy oświetleniowe biurowe, przemysłowe, uliczne
 - źródła światła
 - rurki elektroinstalacyjne, kanały kablowe
 - osprzęt instalacji odgromowych
 - szafy sterownicze, rozdzielnie n/n - wykonywane wg zamówienia
 - osprzęt linii napowietrznych - linki AL, AFL, kable ASXSn
- Dystrybutor firmy Legrand, Luka System

ZAPRASZA CODZIENNIE

od 8.00 do 22.00, soboty od 8.00 do 16.00

JAROCIN UL. JORDANA 28

TEL. 747 25 18

VEKA

CENTRUM OKIENNE

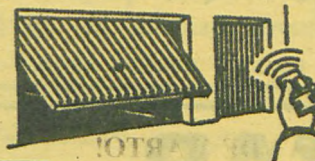
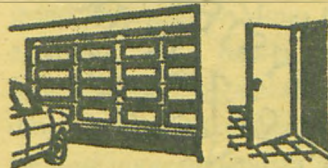
OKNA I DRZWI
Z PCV, ALUMINIUM I DREWNA,
OKNA DACHOWE, PARAPETY,
BRAMY GARAZOWE,
BOAZERIE PCV.

PROMOCJA
WIOSENNA

PIECE GAZOWE
TORUS
PRZEDSTAWICIELSTWO

HÖRMANN

Bramy garażowe i przemysłowe



bramy garażowe
segmentowe, rolowane, uchylne
zdalnie sterowane napędy

BEZPŁATNY POMIAR

ZAKUP ZA GOTÓWKĘ I NA RATY

PPH WIMAR s.c.

Jarocin, ul. Poznańska 13, tel. (0-62) 747-38-02

WIELKA

**WIOSENNA
OBNIŻKA
CEN
OKIEN PCV**



okna, drzwi balkonowe
tarasowe, witryny sklepowe
drzwi wejściowe, rolety



P.P. „POLMOZBYT”
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU
ul. Wrocławska 140a, tel. 572-00-35, 572-00-42

Gostyński Polmozbyt poleca samochody osobowe Daewoo z bonifikatami:

- | | |
|--|---|
| 1. ESPERO rok prod. 98 - 1.900 zł | 4. POLONEZ CARO PLUS rok prod. 97 - 3.000 zł
rok prod. 98 - 2.000 zł po okazaniu
zaświadczenia o złomowaniu |
| 2. NEXIA rok prod. 98 - 1.000 zł | |
| 3. TICO rok prod. 98 - 2.000 zł
lub 2.500 zł po okazaniu
zaświadczenia
o złomowaniu | 5. LANOS S LANOS SX, SE rok prod. 98 - 2.000 zł
rok prod. 98 - 1.500 zł |
| | 6. NUBIRA i LEGANZA 5 % |

Do każdego zakupionego samochodu
w prezencie radioodtwarzacz!!!

Zapraszamy na zakupy do salonu Daewoo

ZAKŁAD SZKLARSKI Leszek Leśniewski

Jarocin, ul. Wrocławska 72
tel. (0-62) 747-32-47
tel. dom. 747-32-03

czynny:
pon. - piątek 8.00 - 17.00
soboty 8.00 - 13.00

- oferuje:
- szklenie okien i drzwi
- szlifowanie szkła, oprawę obrazów
- szyby zespolone, mrożone i piaskowane
- lustra kryształowe (różne wzory)
- szkło ornamentowe i zbrojone

Ceny konkurencyjne (1348/R/98)

*Poprawisz sobie humor
nowym zakupem na wiosnę '98
za pół ceny... a nawet mniej
To jest okazja!*

KIERMASZ ODZIEŻY i OBUWIA z końcówek kolekcji

bezpośrednio
od producentów i importerów
Sprzedaż na parkingu
przy ul. Śródmiejskiej 17
w Jarocinie

Od 6 kwietnia do 17 maja

OKNA DRZWI PCV

Profil PLUS PLAN Okucie AUBI

Pełne wyposażenie okna w cenie standardu

BRAMY GARAŻOWE

ROLETY ZEWNĘTRZNE

PARAPETY

Bezpłatny pomiar i transport

UWAGA: Jakość przewyższająca cenę

P.H.U. MONOPLAST

63-200 JAROCIN

Ks. St. Wyszyńskiego 4

II piętro, pokój 15, pn. - pt. 9⁰⁰ - 16⁰⁰

Tel. (0-62) 747-32-91 w. 45

62-320 MIŁOŚLAW

Dz. Miłosławskich 2

Tel. (0-61) 438-24-31

FIAT

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW FIAT

CINQUECENTO

UNO

PUNTO

BRAVO

BRAVA

MAREA

SIENA

PALIO WEEKEND

MALUCH (STANDARD) 11.687,00



AUTO - FIAT - DUTKIEWICZ

63-200 Jarocin, ul. WROCŁAWSKA 225, tel. (0-62) 747-37-55, 747-60-55



STOLARKA

ALUMINIUM

DREWNO

PCV

JAROCIN

ul. Dąbrowskiego 6
tel. (0-62) 747-39-37

ul. Węglowa 28
tel. (0-62) 747-30-58

SYSTEMY
SUCHEJ ZABUDOWY
WNĘTRZ



DAEWOO
MOTOR POLSKA

P.P. „POLMOZBYT” ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY W GOSTYNIU
UL. WROCŁAWSKA 140a, tel. (0-65) 572-00-42, 572-00-35

- Polonez Truck (rok prod. 1997 - 1.000 zł bonifikaty)
- Citroën C-15
- Żuk
- Lublin 3,5 t skrzyniowy i furgon
- Avia
- LUBLIN II

UWAGA

SAMOCCHODY DOSTAWCZE:



OFERUJEMY W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY

ZAPRASZAMY
CODZIENNIE od 8.00 do 16.00
TAKŻE W SOBOTY od 7.00 do 14.00



*Taniej niż gdziekolwiek!

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY
„POLMOZBYT” Gostyń

Do każdego zakupionego samochodu radioodtwarzacz w prezencie



ELZAB

Alfa Plus

2400,- +VAT

infomax

63-200 Jarocin, ul. Wojska Polskiego 45a, tel. (0-62) 747-47-80

łatwa w obsłudze i programowaniu
jedyna kasa fiskalna z polską klawiaturą